

Opole, 17.11.2017 r.

dr hab. Marek Dybizbański, prof. UO  
Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa,  
Uniwersytet Opolski

## RECENZJA ROZPRAWY HABILITACYJNEJ I DOROBKU NAUKOWEGO

**dr Marii Obrusznik-Partyki**

Dr Maria Obrusznik-Partyka ukończyła w 1995 r. studia polonistyczne na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Opolskiego, gdzie po czterech latach, w r. 1999, uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie rozprawy pt. *Litteraria na łamach „Biesiady Literackiej”* napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Wiesława Olkusza. W latach 2000-2016 pracowała jako adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim. W r. 2003 odbyła staż naukowy na Wydziale Polonistyki pod opieką prof. dr hab. Ewy Paczoskiej. Zainteresowania badawcze dr Marii Obrusznik-Partyki koncentrują się wokół literatury drugiej połowy XIX wieku oraz dokumentów życia kulturalnego epoki (pamiętników, listów, prasy).

### **Dorobek naukowy**

Przedstawiony do recenzji dorobek naukowy obejmuje – oprócz szeregu artykułów – dwie prace dokumentalistyczno-edytorskie oraz monografię *Literatura i krytyka na łamach „Biesiady Literackiej” (1876-1906)*. Ostatnia z wymienionych pozycji zawiera przeredagowany tekst rozprawy doktorskiej, skoncentrowanej na „literackiej” stronie czasopisma, prezentowanej zgodnie z założeniami redakcji „w kontekście pozytywistycznego programu, imperatywu popularyzacji i demokratyzacji kultury”. Mocną stroną rozprawy jest wzbogacenie bazy materiałowej – której zasadniczy zrąb stanowi sześćdziesiąt tomów „Biesiady Literackiej” i *Herbarz jubileuszowy „Biesiady Literackiej”* wydany w 1900 roku – o źródła rękopiśmienne: listy redaktorów i współpracowników czasopisma zachowane w zbiorach Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej i biblioteki Zakładu im. Ossolińskich. Słabo wprowadzie zaznacza się w monografii pierwiastek interpretacyjny, lecz ten fakt tłumaczy się poniekąd specyfiką materii – czasopismo wtórne, zachowawcze i za pomocą szyldu „nieagresji” blokujące w istocie dyskusję, nie dostarcza materiału do szczegółowych analiz i tez interpretacyjnych. Można doprawdy podziwiać autorkę, że

wytrzymała z tematem tak nudnym i nierozwojowym. Doświadczenie i częściowo także materiał zgromadzony przy pracy nad rozprawą doktorską zaowocowały lepiej w późniejszej samodzielnej pracy naukowej.

Założyciel i pierwszy redaktor „Biesiady Literackiej”, Władysław Maleszewski, jest adresatem pierwszego z wydanych w opracowaniu dr Marii Obrusznik-Partyki zbiorów korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego. Tom wydany w 2011 roku zawiera 120 listów z lat 1872-1886, i jakkolwiek sama już pozycja ich autora w historii literatury polskiej dostarcza uzasadnienia dla przedsięwzięcia opracowania i wydania tych dokumentów, spoczywających dotąd w rękopisach w bibliotece Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu, wypada jeszcze podkreślić wartość dokumentacyjną prezentowanego materiału, który pozwolił „zrekonstruować genezę kilku utworów i ustalić daty ich powstania”. Wyniki swoich badań genetycznych dr Maria Obrusznik-Partyka precyzyjnie przedstawiła zarówno w redakcyjnym wstępie do przygotowanego zbioru, jak i w obszernych przypisach, których sporządzenie wymagało zarówno sprawności w posługiwaniu się współczesnymi kompendiami bibliograficznymi i dokumentacyjnymi, jak i znajomości rękopiśmiennych oraz drukowanych źródeł, z nieodzowną przy tym zdolnością ich kojarzenia i krytycznej konfrontacji. Odwołania do rękopiśmiennej i drukowanej spuścizny Kraszewskiego (w tym do innych bloków korespondencji pisarza), prezentacje sylwetek osób wymienianych w listach, rekonstrukcje faktów z życia publicznego na podstawie ówczesnej prasy, przywołania ustaleń czerpanych z obszernej literatury przedmiotu – to podstawowe zalety redakcyjnych przypisów.

Wymienione zalety warsztatu edytorskiego i dokumentalistycznego dr Marii Obrusznik-Partyki znajdują potwierdzenie w pracy wskazanej jako **główne osiągnięcie w przewodzie habilitacyjnym**, zatytułowanej *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą*, wydanej w Piotrkowie Trybunalskim w 2016 roku. Materiał stanowiący „podstawową bazę materiałową” (s. 10) – zbiór listów z prawie dwudziestu lat (1868-1887) – wyznaczył porządek opracowania zagadnienia poprzez trzy wątki, określone poniekąd chronologicznie. Zarysowany w pierwszym rozdziale „wizerunek publiczny” Kraszewskiego – rekonstruowany na podstawie rejestru spraw z krajowego życia literackiego, w które pisarz angażował się z oddalenia dzięki wiadomościom dostarczonym ze Lwowa przez Bełzę – pochodzi bowiem głównie z pierwszych lat korespondencji, którą od 1880 roku zdominował temat Macierzy Polskiej – instytucji oświatowej powołanej ostatecznie do życia w roku 1882. Historia powstania Macierzy, przebieg prac nad statutem, kłopoty z obsadą zarządu, z programem i oczywiście środkami finansowymi – to temat drugiego, najobszerniejszego

rozdziału, który stanowi właściwie główny zrąb przedstawionego opracowania. Omawiane i wydrukowane w *Aneksie* listy Kraszewskiego i Bełzy wyjaśniają przyczyny opóźnień w pracach nad powołaniem Macierzy spowodowanych niesłownością fundatorów, a także różnicami poglądów w gronie osób zaangażowanych, zadrami osobistymi i publiczną krytyką. Opracowując zaś ten materiał w oparciu o lekturę innych zbiorów listów Kraszewskiego – i tych wcześniej publikowanych, i tych zachowanych w rękopiśmiennych zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej – jak również ówczesnej prasy oraz współczesnych prac o życiu i twórczości pisarza, dr Maria Obrusznik-Partyka z jednej strony wypełnia gdzieniegdzie przemilczenia w korespondencji tytułowych postaci swojej monografii (s. 34), z drugiej strony odnajduje ślady przypuszczalnego pozyskiwania przez obu korespondentów wiadomości z innych źródeł (s. 43). Autorskie opracowanie tematu obejmuje wprawdzie (nie licząc redakcyjnych przypisów) niespełna 20 procent monografii, której resztę wypełnia *Aneks* z kolekcją epistolograficzną, solidnie jednak opracowaną na podstawie spuścizny rękopiśmiennej. Nie ujmuje to w niczym wartości samej pracy ani zaprezentowanej w niej edycji. Odpowiedzialność za drobne, acz zauważalne niedoróbki składu (jak zamknięcie strony 136 numerem i datą listu przeniesionego w całości na stronę następną lub – odwrotnie – otwarcie strony 328 podpisem należącym do listu drukowanego na stronie poprzedniej) spada na wydawnictwo. Z tym wszystkim przedłożona praca nie odbiega standardem od innych prac edytorskich przyjętych za główne osiągnięcie naukowe w pomyślnie zakończonych przewodach habilitacyjnych.

**Pozostały dorobek podoktorski** dr Marii Obrusznik-Partyki ujawnia niesłabnącą potrzebę penetracji nowych obszarów literatury drugiej połowy XIX wieku poprzez między innymi konfrontację sposobów ich „zasiedlania” w epoce. I tak artykuł *Na styku religii i kultur – wizja Słowiańszczyzny południowej w drugiej połowie XIX wieku* przynosi porównanie wizji Bałkanów w opisach podróżniczych (również literackich) z lat 1865-1899. W pracy *Oswajanie nocy (na przykładzie wybranych utworów z epoki pozytywizmu)* autorka skupiła się wprawdzie na rozwiązaniach proponowanych przez Prusa, który z dystansem bawi się i oswaja konwencją romantyczną (na marginesie można by zauważyć, że dystans i gramotywy nocy oraz ruin zaznaczyły się co najmniej równie wyraźnie w twórczości samych romantyków lub ich rówieśników), ale ciekawie i obiecująco wygląda rzucone trochę mimochodem spostrzeżenie, że o ile naturaliści „dostrzegają uroki nocy”, o tyle pozytywiści „lubią wieczór, bądź późny wieczór, czyli pierwszą fazę nocy”. Z kolei analiza satyrycznego *Słownika prawdy i zdrowego rozsądku* Kazimierza Bartoszewicza – potraktowanego jako kreujące i utrwalające stereotypy źródło wiedzy o świadomości pokolenia postyczniewego u schyłku XIX wieku, wyrażanej w „języku galicyjskim” – przedstawia ciekawe rozpoznanie

strategii humorystycznej, polegającej na odwróceniu zasady konstrukcyjnej hasła słownikowego, które tu, zamiast wyjaśniać, komplikuje i prowokuje do myślenia na drodze aktualizacji wiedzy potocznej, sankcjonowanej jednak poprzez odwołania do autorytetów literackich i naukowych („*Wiek prawdy i zdrowego rozsądku*” w *Galicji według Kazimierza Bartoszewicza*).

Pionierskie w swoim czasie powstania i publikacji studia dr Marii Obrusznik-Partyki o dramacie drugiej połowy XIX wieku, a właściwie o jego idealnym projekcie konstruowanym w teoretycznych rozprawach i krytycznych recenzjach z epoki, eksponują dwa podstawowe dla tej problematyki pojęcia: tragizm i historyzm. W pierwszym przypadku (*Pozytywistyczne wydziedziczenie tragizmu(?)*. *Rekonesans*) przegląd krytycznych stanowisk przekonuje o odczuwanym ówczasie głodzie tragedii przy jednoczesnym zatracaniu poczucia tragizmu i sprowadzaniu tego pojęcia do historycznie określanych formułek. W przypadku drugim (*Małe historie „wielkich” ludzi. Uwagi o dramacie historycznym doby pozytywizmu*) paradoksy ujawnione w sporach o historyczność dramatu – toczonych poprzez autorskie przedmowy i krytyczne recenzje, w cieniu sprowokowanej wystąpieniem Sienkiewicza dyskusji na temat powieści historycznej – odsłaniają grę sprzecznych tendencji: z jednej strony dbałości o wierność przekazom źródłowym, z drugiej strony chęci sprostania wymogom sceniczności rozumianej dość schematycznie, zgodnie z modelem „sztuki dobrze skrojonej”.

W orbicie zainteresowań habilitantki znalazła się też wielka trójca powieściopisarzy okresu pozytywizmu, potraktowana kategoriami antropologicznymi. W pracy *Problem starości w utworach literackich i „Kronikach” Bolesława Prusa* z galerii Prusowskich starców, kreowanych mniej lub bardziej schematycznie (groteskowy baron Dalski czy dostojna prezesowa Zasławska to przecież postaci epizodyczne) autorka słusznie wyselekcjonowała grupę postaci (męskich!) metrykalnie młodszych, doświadczających starości koło pięćdziesiątki, postarzanych przez rytm życia i otaczającą przestrzeń (przypadek Rzeckiego). Charakterystykę świata męskiego w utworach Sienkiewicza (*Męski świat w wybranych utworach H. Sienkiewicza*) w ujęciu dr Marii Obrusznik-Partyki wyznacza w głównej części jego relacja ze światem kobiet – cała zaś sfera działań i relacji zamkniętych w kręgu męskim (jak rywalizacja czy przyjaźń) okazuje się sferą marginalną. W artykule *Kobiety w „krajnie nigdzie”*. *Rzecz o emancypacji w twórczości Elizy Orzeszkowej* habilitantka w sposób przekonujący dowodzi tezy, że emancypacja w powieściach autorki *Nad Niemnem* ma charakter utopijny (w tym sensie, że po pierwsze jej projektu nie można zrealizować, po drugie zaś wyrasta on z braku akceptacji dla rzeczywistości). Przyjmując tezę Cezarego Zalewskiego o baśniowej kreacji świata w powieściach Orzeszkowej, autorka przypomina, że baśniowość wyklucza właściwie emancypację, ponieważ „wpisuje się w patriarchalny

porządek”. Rozważania o kreacji dwóch bohaterek *Nad Niemnem* w kontekście emancypacji prowadzą do zaskakujących wniosków: okazuje się, że Justyna Orzelska, mająca początkowo zadatki na emancypantkę, pod wpływem biologicznie uwarunkowanej fascynacji poddaje się schematowi edukacji pod kierunkiem mężczyzny (mimo że jego zakres wiedzy jest dość ograniczony) i ostatecznie przyjmuje kobiecą rolę żony i matki, natomiast kobietą świadomie zbuntowaną i zamkniętą w swoim utopijnym świecie okazuje się Emilia Korczyńska. Wszystko to wiedzie do odkrycia paradoksu: Orzeszkowa „nie akceptuje emancypacji opartej na realizacji siebie”, czyli odmawia swoim bohaterkom takiej formy emancypacji, jaką sama realizowała w życiu. Na marginesie można odnotować, że nawet wybory kategorii antropologicznych, do jakich prowokują omówieni pisarze, układają się w schemat znaczący: po kobiecość sięga się do Orzeszkowej, męskości poszukuje się u Sienkiewicza, Prusowi zostaje starość.

Dorobek naukowy dopełniają biogramy opracowywane przez habilitantkę do *Słownika elit dawnych ziem wschodniej Rzeczypospolitej* (w liczbie około stu) i *Polskiego słownika biograficznego* oraz dwie recenzje drukowane w „Ruchu Literackim”.

Wśród osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych dr Marii Obrusznik-Partyki należy wymienić 25 wypromowanych magistrów i 14 wypromowanych licencjatów; prowadzenie zajęć kursowych, specjalnościowych i fakultatywnych dla studentów filologii polskiej i historii; pełnienie funkcji prodziekana Wydziału Filologiczno-Historycznego piotrkowskiej Filii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i funkcji koordynatora Europejskiego Systemu Transferu Punktów Kredytowych w Instytucie Filologii Polskiej tejże uczelni; wreszcie zaangażowanie w akcje popularyzujące wiedzę w lokalnym środowisku.

#### **Konkluzja**

Dorobek naukowy dr Marii Obrusznik-Partyki – formalnie i merytorycznie zróżnicowany – stanowi istotny wkład do badań nad polską literaturą i życiem kulturalnym drugiej połowy XIX wieku i w mojej ocenie spełnia wymogi *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym*, przeto wnioskuję o dopuszczenie habilitantki do dalszych etapów przewodu.